

Protokół Nr XXXII/09

z sesji Rady Gminy w Klimontowie

odbytej w dniu 29 września 2009 r.

Sesja odbyła się w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Klimontowie.

Sesja trwała od godziny 13⁰⁰ do godziny 15⁰⁰.

Obradom sesji przewodniczył pan radny Jan Rębacz-Przewodniczący Rady Gminy.

Na sesji podjętą uchwałę Nr XXXII/235/09.

Uchwałę podjęto w trybie art.14 ustawy z dnia 8 marca 1990 r o samorządzie gminnym (j.t. z 2001 r. Dz. U. Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.).

W sesji uczestniczyli radni Rady Gminy w Klimontowie, pan Ryszard Bień - Wójt Gminy, pan Adam Przybylski - Zastępca Wójta.

Protokołowała – Pani Ewelina Papaj.

Radni nieobecni – pani Ewa Gajewska, pan Waław Gach.

Do punktu 1 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady: Witam serdecznie Państwa i otwieram XXXII sesję Rady Gminy w Klimontowie zwołaną na wniosek Wójta Gminy Pana Ryszarda Bienia.

Szanowni Państwo z listy obecności wynika, że na sali jest obecnych 13 radnych zatem uchwała podejmowana przez Radę będzie prawomocna.

Witam serdecznie Radę Gminy, witam Wójta jego zastępcę Pana Przybylskiego.

Przewodniczący Rady odczytał proponowany porządek obrad przez wnioskodawcę:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie jej ważności.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Podjęcie uchwały intencyjnej.
4. Zakończenie obrad sesji.

Do punktu 2 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady zapytał czy są uwagi do proponowanego porządku obrad przez Wójta. Wyjaśnił, że Rada może za zgodą wnioskodawcy wnieść coś to porządku obrad.

Uwagi zgłosili:

Pan radny Polit:

Proszę żeby dołożyć do porządku obrad wnioski i zapytania.

Przewodniczący Rady:

Wnioskodawca sesji nie wyraził zgody na wprowadzenie takiego punktu do porządku obrad, tłumacząc, że jest to zbyteczne na dzisiejszej sesji.

Pani radna Rębacz:

Ja proponuję, aby dodać podpunkt pod punktem 3 podjęcie uchwały intencyjnej, przedyskutujmy najpierw te tematy.

Przewodniczący Rady:

Nie przy tym punkcie ja rutynowo otworzę dyskusję. Bo ona powinna być, rzeczywiście nie było komisji.

Następnie Przewodniczący Rady poddał proponowany porządek obrad przez wnioskodawcę pod głosowanie. Za: 13, głosów przeciwnych ani wstrzymujących się nie było. Porządek został przyjęty.

Do punktu 3 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady: Ja mam taką uwagę Panowie Wójtowie, żeby to nie tak na ostatnią chwilę robić, bo skarżących mamy sporo. Jest to kolejna tajna sesja jestem przekonany. Przecież wiadomo było, że to musi być trzeba takie rzeczy dawać na normalna sesję. Mam taką prośbę na przyszłość.

Pan radny Polit: Tu się nic nie dzieje jest wszystko dobrze.

Przewodniczący Rady: No bo tam twoja droga jest. Gdyby tam twoja droga nie przeszła to będzie kolejna tajna sesja. Szanowni Państwo proponuję przedstawienie tematu przez Pana Wójta a później otworzę dyskusję na ten temat.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta: Witam Państwa, rzeczywiście przepraszam bo jest to dosyć późno i nie tak jak być powinno, ale taka sytuacja wynikła w związku z tym, że zbyt długo trwały prace projektowe dotyczące dróg, które chcielibyśmy żeby były schetynówkami. Może powiem od początku. Pan Wójt zlecił wykonanie Panu Kobryniowi czyli naszemu projektantowi zrobienie projektu 20-kilku dróg. Miał to być duży projekt sięgający 3 mln zł, dotyczyć miał drogi krajowej nr 9 i miało to być zadanie duże, które miało mówić, że droga krajowa nr 9 potrzebuje małych obwodnic. I w ramach tych małych obwodnic chcielibyśmy zrobić dróg 20. Po zrobieniu projektu, które nas tu nie za bardzo zadowolily poprosiliśmy Pana Kobrynia aby przerobił te projekty. I z takiej oto liczby dróg 20 przeszliśmy do liczby dróg 12 a zostaliśmy na liczbie dróg 4.

Jeżeli chodzi o program schetynówki muszą to być drogi minimum 3,5 mb, to muszą być drogi, które łączą albo dwie miejscowości albo dwie gminy albo drogi powiatową z gminną, powiatową z powiatową, wojewódzką z wojewódzką, gminną z gminną. Nie mogą to być drogi, które w pewnym momencie się kończą i nie łączą się z niczym. I dlatego część tych dróg wypadła. Zwróćcie Państwo uwagę, że cała lewa strona od Byszówki w górę do Goźlic kończą się akurat na domu albo na lesie.

Druga rzecz po zrobieniu następnego projektu, wniosku okazało się że kolejna część dróg którą chcielibyśmy zrobić łącznie z drogą w Zakrzowie dużą drogą tą koło Pana Wiatrowskiego nie mają numeru. Więc upieranie się, że my ich zrobimy nie ma sensu. Bo może miało się udać z ul. Żeromskiego i jednak się nie udało. Na zakończenie zostaliśmy z 4 drogami i jest to droga w Goźlicach, Zakrzowie, Pęczów i jest to droga Byszówka-Rogacz. One też są traktowane jako małe obwodnice zresztą poprosiliśmy Komendanta Policji w Klimontowie o to, żeby przygotował takie pismo, które mówi o tym, że na drodze nr 9 w okresie na przykład ostatniego roku miało miejsce 42 wypadki i w tym czasie nie było możliwości skierowania ruchu na inne drogi. I dlatego zostaliśmy przy tej koncepcji.

Druga koncepcja, która spełnia warunki jest to droga Konary-Kujawy ponieważ łączy dwie gminy. Mam nadzieję, że jedna i druga koncepcja znajdzie akceptację i Państwa i w Urzędzie Wojewódzkim, z tym, że też musimy mieć świadomość, że w tym roku ilość pieniędzy w porównaniu z ubiegłym rokiem jest o 10 mln mniejsza. I dlatego staraliśmy się robić te projekty tak żeby miały jak najmniej mankamentów i jak najmniej możliwości odrzucenia ich.

Może nie wszyscy czują się usatysfakcjonowani ale są to największe odcinki jakie

możliśmy zrobić. Ta uchwała dzisiejsza nie przesądza o tym, że będzie to robiona droga nr 9 lub na pewno droga w Konarach. Jest to uchwała tylko i wyłącznie intencyjna. Nie wiąże się na razie z żadnymi pieniędzmi. To tyle.

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję.

Pani radna Rębacz: Jaki procent kwoty ma być dotowany?

Pan Przybylski, Zastępca Wójta: Pół na pół.

Pan radny Lipiec: Ja się chciałem zapytać Pana Wójta Przybylskiego bo ładnie przedstawił, że muszą łączyć dwie miejscowości, dwie gminy. No droga Pokrzywianka - Płackowice łączy dwie gminy a jak żeśmy rozmawiali na komisji w Urzędzie Stanu Cywilnego jak miała być droga schetynówka tzw. może Pan Józef potwierdzi może nie. Gdzie jest te 1400 mb Pokrzywianka-Wola Konarska pusty plac. Panie Józefie nie wiem czy Pan sobie przypomina jeszcze Pan mi mówił, że jak będziemy robić schetynówkę nie martw się Piotrek nic będzie robione Konary Pokrzywianka Wola Konarska. Cytuję te słowa teraz się Pan wyprze. Tu mamy tych dróg tyle wiemy, że przejdzie jedna droga a druga sprawa jest tu napisane 1 113 005.10 czyli my będziemy robić drogi wojewódzkie powiatowe. Ja się proszę o drogę Pokrzywianka-Wola Konarska. Ja się pytam ile jest u nas miejscowości 4 czy 35. Ja proszę się o 300 m trąbie na sesji w projekcie budżetu jest wpisywane pięknie. W Płackowicach byłem ostatnio na zebraniu 200 mb miało być z popowodziówki nie ma tych pieniędzy, ludzie na mnie jeżdżą i mają rację bo ja nic nie robię staram się a nic nie robię. Proszę bardzo składam wniosek do Rady Gminy żeby była Pokrzywianka-Wola Konarska proszę Panie Przewodniczący mój wniosek przegłosować jeżeli uważa Pan, że jest pod względem prawnym dobry.

Pan Wójt: Więc tak ja nie ukrywam, że jeżdżąc z Panem radnym Mazurem to chyba wszyscy wiedzieli jaki to jest odcinek dróg jakie można było ująć do realizacji.

W tym momencie na posiedzenie przybył Poseł Krzysztof Lipiec.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta wyjaśnił, że w związku z tym, że Poseł będzie dyżurował, przyjmował interpelacje od mieszkańców przy okazji chciałby pobyć na sesji chwilę.

Pan Wójt: Kontynuując swoją wypowiedź chciałem poinformować, że rozmawialiśmy w tamtym roku na temat dróg schetynówek, że postaramy się zrobić dwa wnioski. Więc pomierzone były wszystkie drogi na terenie Konar do drogi wojewódzkiej Klimontów-Iwaniska. I następny odcinek od Byszówki do Goźlic. Tych dróg było ponad 13 kilometrów. Był Pan Przybylski 3 dni temu w Kielcach i po różnych negocjacjach, dyskusjach no niestety obcięte zostały kwoty i te warunki będą bardziej zaostrzone. Dzisiaj z tego co wiemy na pewno przejdzie jeden wniosek. Bo dzień jutrzejszy jest dniem ostatecznym jeżeli chodzi o złożenie wniosku. Będziemy wszystko robić żeby ten wniosek przeszedł. Te projekty co są zrobione na pewno nie pójdą na marne żeby Szanowna Rada przegłosowała dzisiejszą uchwałę.

Pani radna Rębacz: Ja mam takie zapytanie bo tutaj jest przebudowa drogi gminnej Konary-Kujawy, to jest punkt 1 a drugi jest przebudowa nawierzchni dróg gminnych. Jeżeli chodzi teraz o zabezpieczenie środków w budżecie na tą drogę Konary-Kujawy

przeznaczona jest kwota 500 tys. zł z kolei na 4 te drogi czyli wychodzi po 250 tys. ponad także przebudowa drogi gminnej a przebudowa nawierzchni dróg gminnych czy ta droga będzie przebudowywana?

Pan Przybylski, Zastępca Wójta: Wszystkie drogi mają nawierzchnię bitumiczną albo nic nie mają wcale nawierzchni, to jaka jest nazwa proszę się nie sugerować tak sobie to nazwał projektant i my już musimy tą nazwą operować.

Pani radna Rębacz: Ja mam takie zapytanie czy pieniądze na pokrycie kosztów będą z kredytu?

Pan Przybylski, Zastępca Wójta: Budżet to jest jeden wielki środek czy on jest z kredytem przecież my żyjemy tylko z kredytów.

Pani radna Rębacz: Tylko teraz mamy tych kredytów tak: w Pęchowie zaczął się wodociąg, w Byszowie również, Orlik to samo, rewitalizacja Klimontowa, hala sportowa.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta: Hali sportowej my nie budujemy.

Pani radna Rębacz: To ja się teraz zastanawiam jako Przewodnicząca Komisji Budżetowej skąd te pieniądze w budżecie poszukać to nie będziemy nic w przyszłym roku robić tylko brać kredyty.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta: My cały czas mówimy o przyszłym roku. Kochana Pani radna wymieniła Pani wszystko co będziemy robić w przyszłym roku. Nie obracajmy się w dochodach naszych własnych bo naszych dochodów jest 3 mln.

Pani radna Rębacz: Dlaczego w Olbierzowicach nie jest nic robione ze szkołą w ramach rekonwalescencji jakiejś pomocy tym ludziom, że zostało im coś zabrane w zamian powinni też coś dostać.

Pan Wójt: A nie dostali, a droga w Ułanowicach.

Pani radna Rębacz: Zastanawiam się teraz w innych sołectwach miało być sukcesywnie nawożone i równane drogi. Gdzie ludzie na zebraniu wiejskim powiedzieli, że za żadnego Wójta tak nie było żeby drogi na żniwa i na wykopki i nie były przejechane równiarką.

Pan Wójt: O czym Pani mówi. Równiarki to nie było za tamtego Wójta.

Pani radna Rębacz: Panie Wójcie był Pan Wójt na tym zebraniu i tak ludzie powiedzieli. Za żadnego Wójta tak nie było żeby ludzie nie mogli traktorami przejechać a było mówione, że będzie sukcesywnie wysypywane po wszystkich drogach. Zakończywszy Wójt powiedział, że nie będzie równiarki z jednego końca gminy ciągnął na drugi bo to są koszty.

Pan Wójt: Oczywiście.

Pani radna Rębacz: A ludzie mają z tego chleb. Wójt chce żeby podatki spływały do

gminy a ludzie muszą mieć z czego zapłacić. Jak nie dojadą do pól to nie będą mieli zbiorów. Ja teraz mówię w imieniu mieszkańców.

Pan radny Lipiec: Ja Szanowni Państwo mam obawy w tamtej kadencji był brany kredyt w tej też bierzemy, damy 1.5 mln zł ja się zapytam bo w niedzielę miałem okazję być na uroczystości w Byszowie rozmawiałem z P. Wójtem z Iwanisk. Oprócz tych 5 czy 6 wodociągów, które robią mówi, że jeszcze robią dodatkowo 50 km sieci wodociągowej. Ja cały czas ten temat będę drażył na każdej sesji. Pytam się P. Wójcie Przybylski co z wodociągiem w Pokrzywiance. Czy ja zawiniłem jako radny czy ktoś z pracowników w urzędzie, gdzie te pieniądze są P. Wójcie. Oprócz chleba do życia ludzie potrzebują wody. Bardzo proszę żeby się tymi sprawami zająć. Wójt Przybylski powiedział dzisiaj na sesji ładnie, że nam potrzeba małych obwodnic potrzeba P. Wójcie tylko z drugiej strony gminy tam gdzie ja reprezentuje swoich wyborców nam potrzeba zwykłych dróg. Ja proszę P. Wójcie żeby trochę odciążyć jedną stronę gminy a przerzucić Pokrzywianka – Wola Konarska. Ja zawsze ponoszę palec do góry bo nie chciałem przeszkadzać innym, żeby wnioski przeszły.

Pan Wójt: Ja korzystając z okazji, że jest P. Poseł Krzysztof Lipiec to P. Pośle jeszcze raz tę sprawę przeanalizujemy. Była taka sytuacja, że była możliwość złożenia wniosku na wodociągi. Myśmy złożyli wniosek, ten wniosek opiewał na kwotę ponad 5 mln zł. Tak się stało, że po przetargach spadła ta kwota na 1.5 mln zł. Zastanawiamy się w dalszym ciągu co się stanie z tymi pieniędzmi, które zostały nam niby przydzielone. Co się stanie z tymi 4mln. Radny Lipiec ma rację ale co by się stało na przykład gdybyśmy złożyli wnioski na 5 wodociągów. Ja w dalszym ciągu będę zabiegał dopóki nie będę miał wyjaśnione na piśmie co się stało z pieniędzmi.

Pan Krzysztof Lipiec, Poseł na Sejm RP: Sprawa jest bardzo prosta w tej chwili w dobie kryzysu firmy budowlane schodzą z ceny mówiąc kolokwialnie stąd też przetargi są rozstrzygane na kwoty bardzo mniejsze niż te, które były zaprojektowane w ramach RPO w tym wypadku. Jest tzw. lista główna jest lista rezerwowa środki będą przesuwane na kolejne zadania z list rezerwowych. Ale to nie jest tak, że wy macie przetarg na 1.5 mln to że tą resztę wam się należy. To jest rozliczane w ramach programu i będą rozliczane kolejne zadania. Tak to wygląda. Nie wiem czy ja bardzo rozumiem problem. Że wtedy zrobilibyście więcej zadań?

Pan Przybylski, Zastępca Wójta: Nie rozstrzygniemy teraz, mieliśmy schetynówki a przeszliśmy na wodociągi.

Pan Krzysztof Lipiec, Poseł na Sejm RP: RPO był pewnym novum i był problem jak rozpisywać te zadania. Czy mieć pewność i złożyć więcej wniosków czy złożyć jeden wniosek. Ja uważam, że na tamten czas kiedy te wnioski były składane to lepiej było złożyć kilka wniosków i mieć jakieś tam gwarancje. Wam wszedł jeden wniosek i z tego trzeba się cieszyć.

Pan radny Lipiec: chciałem się zapytać bo tu mówimy o wodociągach bo w gminie Iwaniska był przetarg. Do 22 czerwca będąc z delegacją u marszałka dowiedzieliśmy się, że jest termin składania wniosków do RPO. I marszałek powiedział nam, że te wnioski nie zostały złożone. I ja chcę się zapytać czy my jako gmina nie mogliśmy do 22 czerwca tych wniosków złożyć. Bo jak wypomniał P. Poseł to jest kupa pieniędzy, które musimy zwrócić z powrotem.

Pan Wójt: Nie zwrócić bo my ich nie mamy.

Pan Krzysztof Lipiec, Poseł na Sejm RP: Ale proszę Państwa trzeba mieć jeszcze świadomość, że załatwienie promesy to jest dla jednostki dla beneficjenta duży sukces. Bo to są pieniądze, które wpływają extra do budżetu gminy. Za tym trzeba chodzić wyprosić itd.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta: Szanowni Państwo tu tego nie rozgryziemy. To jest taka dyskusja jak bicie piany i nic więcej. Tu kolega radny próbuje szukać winnych tam gdzie ich nie ma. Pan Poseł nie będzie odpowiadał czy winny jest Wójt czy pracownik. Bez potrzeby zadane do P. Posła takie pytanie.

Szanowni Państwo spotkaliśmy się w sprawie schetynówki i rozpatrzmy schetynówkę. Koleżankę radną proszę żeby sprawami gminy Klimontów zajmował się Wójt a koleżanka radna żeby się zajęła sprawami Klimontowa. Tak się troszczy o Olbierzowice to bardzo proszę będziemy robić Olbierzowice to nie wejdziemy na Klimontów. Zajmijmy się swoimi sprawami każdy i będzie dobrze.

Pan radny Ferens: Jestem radnym z Klimontowa natomiast cieszy mnie to, że zarówno jeden Wójt jak i drugi Wójt zabiegają o to, żeby na terenie gminy Klimontów powstawało jak najwięcej dróg z udziałem jak największej ilości środków zewnętrznych. Naprawdę mnie droga Rogacz-Byszówka w zasadzie nie interesuje wolał bym żeby to była ulica w Klimontowie np. Gęsią. Ale dzisiaj nie mam zamiaru podejmować tematu ul. Gęsiej dzisiaj mamy się zastanowić nad tym co mamy w uchwale. Jest to uchwała intencyjna czyli w zasadzie nic z tego nie mamy. W momencie kiedy podejmiemy tą uchwałę, otworzymy drogę Wójtowi do tego aby mógł zabiegać o te środki, które są w programie. Stąd też ja apeluję podobnie jak P. Wójt abyśmy się zajęli tym tematem.

Przewodniczący Rady: Szanowni Państwo ja się nie dziwię wcale radnym bo to wynika z troski o pieniądze, które zostały jakby do podziału. Musimy mieć świadomość że pójdzie na powiat co podjęliśmy na ostatniej sesji, na fundusz sołecki prawie 370 tys. były pewne błędy Panowie i trzeba się do tego przyznać. Te fiszki to nic nie znaczą dzisiaj tylko trzeba było złożyć konkretne wnioski. Nie ma się też co obrażać, że ktoś występuje na sesji. Już wracam do kwestii tej uchwały sprawdziłem wszystkie drogi wymienione są drogami powodziowymi. Oprócz drogi w Pęchowie. Mamy czasu na tyle żebyśmy o tym mówili, nie było komisji to wynikło raptownie. Mam pytanie czy jest jakaś szansa czy ta druga transza powodziowa jakaś się pokaże? Oprócz tych dróg jest dużo dróg zaczętych, takich kielbasek przedwyborczych.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta: Jeszcze raz może zabiorę głos my nie dyskutujemy nad budżetem tylko my wyszliśmy z prośbą do Państwa po to, żebyście nam dali możliwość na szukanie pieniędzy w ramach schetynówek. Dostajemy od was taką możliwość jak powiecie, że nie potrzebne nam schetynówki to nie będziemy szukać. Jak będziemy się oglądać na drogi powodziowe to będziemy mieli parę dróg powodziowych. Jeżeli można szukać pieniędzy w schetynówkach więc ich szukajmy.

Przewodniczący Rady: Ja tylko Panie Wójtce zwróciłem uwagę że nie ma potrzeby obrażania się na dyskusję.

Pani randa Rębacz: Zastanawia mnie fakt taki, dlaczego jedna strona jest robiona a o drugiej się zapomina. To nie ma tak że my głosujemy dzisiaj nad tym co będzie dalej. Nie możemy żyć z dnia na dzień. My możemy zrobić w innym terenie drogi.

Pan Wójt: Nie przejdą, bo nie mają numeru. Nie słyszy Pani, że nie przejdą te wnioski.

Pani radna Rębacz: Słyszę P. Wójcie o numerach dróg od początku kadencji.

Pan Wójt: Od roku.

Pani radna Rębacz: Nie od roku od dwóch miało być dalej jest nie zrobione.

Pan Krzysztof Lipiec, Poseł na Sejm RP: Panie Przewodniczący, Panie Wójcie, Szanowna Rado miałem zacząć swoje wystąpienie inaczej ale ponieważ jestem po raz pierwszy w tym dostojnym gremium i powiem tak, że bardzo dobrze, że jest taka dyskusja ja często bywam na posiedzeniach i takiej dyskusji no nigdzie nie widziałem, może dlatego, że macie dobry klimat siedząc przy okrągłym stole. Macie Państwo dylemat w kontekście tego, że zadłużycie gminę. Nie będziecie mieli lepszego czasu niż teraz. I tak samorządy robią. Zaczniemy od funduszy europejskich perspektywa 2007-2013 no niesie za sobą niebezpieczeństwa. Przechodząc na podwórko województwa świętokrzyskiego wykorzystywanie środków z funduszy europejskich jest dosyć przyzwoita. Źle by było gdybyście Państwo z tego programu nie skorzystali. Jest to program, który jest pod szczególną ochroną rządu. Serdecznie dziękuję, że mogłem być tutaj z Państwem a teraz się udam się na dyżur.

Przewodniczący Rady podziękował posłowi Lipcowi za udział w sesji.

Pan Wójt: Jeszcze do tego tematu z nadawaniem numeru dróg to nie tak, że prztykniemy palcem pojedziemy do Urzędu wojewódzkiego i pojedziemy na drugi dzień. To cośmy złożyli te wnioski to ręczę, że nie wiem czy na maja dostaniemy 2010 r. Taka jest długa procedura nadania numeru dróg.

Pan Mazur: Ja tym wnioskiem to jestem zawiedziony bo z tego co wcześniej objeżdżaliśmy to było ponad 11 km i miałem jeszcze nadzieję, że dojdzie jeszcze Konary i Pokrzywianka u mnie z drogami to jest dżungla i teraz to nie wiem co to jest za droga. Ja myślę, że P. Wójt dołoży tych dróg.

Przewodniczący Rady: Padł wniosek P. Lipca mam pytanie czy ta droga spełni pewne warunki czy jest dokumentacja?

Pan Przybylski, Zastępca Wójta: Trzeba sprawdzić. Ja teraz nie powiem.

Pan radny Polit: Tam jest droga?

Przewodniczący Rady: Panie Polit głosu Panu nie udzieliłem co się dzieje. Ja poddam pod głosowanie to trzeba będzie dopisać.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta: Ale nie ma numeru nie da się do schetynówki dopisać.

Przewodniczący Rady: P. Piotrze po wyjaśnieniach byłby to wniosek pusty.

Przewodniczący Rady odczytał projekt uchwały i następnie poddał pod głosowanie:

Za: 12, głosów przeciwnych ani wstrzymujących się nie było.

Rada podjęła uchwałę Nr XXXII/235/09 w sprawie poparcia działań Wójta Gminy dotyczących dofinansowania zadań z „Wieloletniego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych 2008-2011” i zabezpieczenia środków finansowych.

Do punktu 4 porządku obrad sesji

Przewodniczący Rady podziękował za udział w sesji, stwierdził, że Rada zrealizowała wszystkie punkty porządku obrad a następnie ogłosił jej zamknięcie. Na tym obrady zakończono i podpisano.

Protokołowała

Przewodniczył

Ewelina Papaj

Jan Rębacz